

Sygn. akt I ACa 761/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Beata Kozłowska

Protokolant: Marta Grzeszczyk

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B. (1) i M. B. (2)

przeciwko (...) Bank spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 czerwca 2021 r., sygn. akt I C 1055/19

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od M. B. (1) i M. B. (2) na rzecz (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 4 050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, nie obciążając powodów tymi kosztami w pozostałym zakresie.**

Beata Kozłowska

Sygn. akt I ACa 761/21

UZASADNIENIE

Powodowie M. B. (1) i M. B. (2) skierowali przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W. pozew, w którym wniesli o ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej z dnia 15 marca 2006 r. zawarta pomiędzy powodami, a pozwanym (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W., jest nieważna oraz o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że umowa kredytu jest nieważna ze względu na sposób ukształtowania umownych relacji pomiędzy kredytobiorcami a bankiem, w tym ze względu na rażącą nieekwiwalentność świadczeń stron. Podnieśli, że umowa narusza zasady współżycia społecznego takie jak: uczciwość i lojalność wobec uczestników obrotu. Zarzucili również, że zapisy zawarte w § 2 pkt 2, § 4 ust. 2, § 10 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz § 11 ust. 2 lit b umowy stanowią klauzule abuzywne, ponieważ zawarte w nich zapisy:

a) pozostawiają bankowi całkowitą dowolność w kształtowaniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy przy braku precyzyjnie wyrażonych mechanizmów i kryteriów ustalania kursów walut na potrzeby spłaty kredytu,

b) zastrzegają bankowi możliwość dowolnego kształtowania wysokości zobowiązania poprzez możliwość ustalania w arbitralny sposób wysokości kursów walut na potrzeby wypłaty transz kredytu,

c) sankcje nałożone na kredytobiorców za niewywiązanie się z określonych przez zapisy obowiązków pozostają w nieadekwatnym stopniu zawyżone, pogłębiając nierównowagę stron umowy na niekorzyść kredytobiorców,

d) nieproporcjonalnie rozkładają ryzyka stron w kontekście zabezpieczenia bezpieczeństwa transakcji wyłącznie na rzecz banku, w żaden sposób nie chroniąc konsumentów.

Powodowie zarzucili również brak możliwości negocjacji warunków umowy, posłużenie się przez pozwanego gotowym wzorem umowy, brak dookreślenia świadczeń stron w treści umowy oraz naruszenie obowiązku informacyjnego ciążącego na pozwanym wobec kredytobiorców jako konsumentów.

Pozwany (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

Pozwany podniósł, że powodowie wybrali kredyt walutowy samodzielnie wnosząc o indeksowanie kredytu do waluty CHF po przedstawieniu przez bank pełnej oferty kredytowej, z uwagi na atrakcyjność takiego kredytu i jego niższe oprocentowanie według stopy referencyjnej LIBOR. Celem umowy było refinansowanie wcześniejszych zobowiązań powodów z tytułu kredytów, przy czym zobowiązanie stanowiące główny przedmiot kredytu, tj. kredyt inwestycyjny w Banku (...) było wyrażone w CHF, powodowie mieli więc doświadczenie z kredytami wyrażonymi w tej walucie. Z uwagi na komercyjny charakter umowy (refinansowanie zobowiązań firmowych), powodów nie można traktować jako konsumentów, lecz jako przedsiębiorców. Powodowie zostali zapoznani z ryzykiem związanym z kredytem złotowym powiązany z walutą obcą, co potwierdzili stosownymi oświadczeniami. Według pozwanego nie zachodzą podstawy do unieważnienia umowy, czy to w całości, czy w części, bowiem zawarte w umowie klauzule waloryzacyjne nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami, ani nie naruszają interesów powodów, a zatem uznać należy je za wiążące.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. oddalił powództwo;

II. zasądził od M. B. (1) i M. B. (2) na rzecz (...) Bank S.A. z siedzibą w W. kwoty po 2 708,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nie obciążył powodów kosztami procesu w pozostałym zakresie.

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

W dniu 13 lutego 2006 r. M. B. (2) i M. B. (1) złożyli do (...) Banku S.A. (obecna nazwa (...) Bank S.A.) wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w wysokości 358 000 zł, indeksowanego kursem waluty CHF, z przeznaczeniem na refinansowanie wcześniejszych zobowiązań wnioskodawców (w tym kredytu inwestycyjnego wyrażonego w walucie CHF), refinansowanie opłat okołokredytowych oraz pokrycie kosztu ubezpieczenia od utraty wartości nieruchomości.

W dniu 15 marca 2006 r. M. B. (2) i M. B. (1) zawarli z bankiem umowę nr (...) o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem CHF.

Na mocy ww. umowy bank udzielił M. B. (2) i M. B. (1) kredytu na następujące cele:

- a) spłatę kredytu obrotowego w (...) (umowa nr (...) z dnia 12 września 2003 r.) w wysokości 27 500 zł,
- b) spłatę kredytu inwestycyjnego w (...) (umowa nr (...) z dnia 5 marca 2002 r.) w wysokości 250 000 zł,
- c) spłatę kredytu samochodowego w (...) S.A. (umowa z dnia 22 kwietnia 2002 r.) w wysokości 26 000 zł,

d) dowolny cel konsumpcyjny w wysokości 54 500 zł,

e) uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości w wysokości 7 598,37 zł,

f) pokrycie składek ubezpieczeniowych (wskazanych w ust. 4 umowy) w wysokości 14 320 zł,

a więc łącznie w kwocie 379 918,37 zł, waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego (§ 1 ust. 1 i 3 umowy). Kredyt miał zostać spłacony w ciągu 360 miesięcy w równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2 umowy).

W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w tabeli kursów obowiązującego w dniu uruchomienia środków. W umowie kredytobiorcy zobowiązali się dokonać w okresie objętym umową spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych w terminach, kwotach i na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytobiorcy mieli otrzymać po wypłacie kredytu, każdej transzy kredytu, zmianie oprocentowania każdorazowo na okres dwóch lat (§ 2 ust. 2 i § 4 ust. 4 umowy).

Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 4,77%, na które składała się suma obowiązującej stawki DBF i stałej marży banku w wysokości 3,75%.

Do czasu przedłożenia odpisu z KW nieruchomości będącej przedmiotem zabezpieczenia zawierającej prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku na pierwszym miejscu i nie zawierającego obciążeń, które nie zostały zaakceptowane przez bank, oprocentowanie kredytu ulegało podwyższeniu o:

a) 2,00 p.p. w przypadku braku księgi wieczystej lub wypłaty kredytu/I transzy kredytu przed uzyskaniem przez kredytobiorcę tytułu prawnego do nieruchomości stanowiącej przedmiot hipoteki,

b) 1,00 p.p. w przypadku gdy założona jest księga wieczysta nieruchomości.

Regulamin w § 14 przewidywał, że oprocentowanie kredytu udzielonego w złotych, indeksowanego do waluty obcej jest zmienne i ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu DBD (dla kredytu indeksowanego do dolara amerykańskiego), DBF (dla kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego). Indeks DBD/ DBF dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3M, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczącym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. W przypadku, gdy 26. dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek LIBOR 3M obliczana jest od najbliższego dnia roboczego następującego po tym dniu. W przypadku, gdy 25 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek LIBOR 3M obliczana jest do najbliższego dnia roboczego, poprzedzającego ten dzień. Indeks DBD/ DBF obliczany jest do dwóch miejsc po przecinku.

Zgodnie z § 13 umowy kredytowej w sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie ma m.in. Regulamin do umowy kredytu hipotecznego, stanowiący integralną część umowy.

M. B. (2) i M. B. (1) zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat (§ 1 ust. 2, § 4 ust. 1 Umowy).

W 4 ust. 2 wskazano, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych do waluty wyrażonej w umowie obowiązującego w dniu spłaty. Tabela kursów sporządzana była na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzenia tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP o godzinie 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązywała cały następny dzień roboczy (§ 2 Regulaminu).

M. B. (2) i M. B. (1) oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i w pełni je zaakceptowali (§ 4 ust. 3 Umowy).

Kredytobiorcy wyrazili zgodę na uczestnictwo w programie (...) w ramach zadeklarowanych ubezpieczeń: od ryzyka utraty pracy zawarte w (...) S.A. w wysokości rocznej składki 7 160 zł oraz na życie zawarte w (...) S.A. w wysokości rocznej składki 7 160 zł (§ 1 ust. 4 Umowy).

Strony ustaliły w § 3 ust. 1, że warunkami uruchomienia kredytu są:

- a) udzielenie przez kredytobiorców na rzecz banku przejściowego zabezpieczenia spłaty kredytu poprzez wystawienie na rzecz banku weksła własnego in blanco i podpisanie deklaracji tego weksła,
- b) potwierdzenie wpłynięcia i zarejestrowania we właściwym Sądzie Rejonowym dla nieruchomości wniosku o wpis hipoteki wraz z oświadczeniem uprawnionego do nieruchomości o ustanowieniu tejże hipoteki,
- c) złożenie oświadczenia o poddaniu się egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego przez kredytobiorcę
- d) przedłożenie dowodu zawarcia umowy ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości wraz z cesją praw na rzecz banku i oświadczeniem ubezpieczyciela o przyjęciu cesji do wiadomości oraz dowodem uiszczenia składki za okres co najmniej pięciu lat,
- e) przedłożenie wypełnionego wniosku o wypłatę kredytu lub jego transzy,
- f) przedłożenie podpisane przez kredytobiorców deklaracji ubezpieczeniowych zgodnie z zadeklarowanymi ubezpieczeniami w ramach Programu (...)
- g) spełnienie innych warunków określonych w Regulaminie.

Kredyt został wypłacony w całości, zgodnie ze wskazanym przeznaczeniem transz i harmonogramem wskazanym w § 1 ust. 3 i § 2 ust. 1 Umowy.

W dniu 31 marca 2006 roku bank wypłacił kwotę kredytu w wysokości 379 918,37 zł (po kursie kupna z dnia 31 marca 2006 r. w wysokości 155 768,09 CHF) na wskazane numery rachunków bankowych, na którą składały się kwoty:

- 23 750 zł na spłatę kredytu obrotowego,
- 250 000 zł na spłatę kredytu inwestycyjnego,
- 23 600 zł na spłatę kredytu samochodowego,
- 60 650 zł na dowolny cel,
- 21 918,37 zł na pokrycie kosztów udzielenia kredytu.

Na mocy aneksu nr 1 z dnia 20 listopada 2013 r. oraz aneksu nr 2 z dnia 27 czerwca 2014 r. bank udzielił kredytobiorcom karencji w spłacie rat stałych oraz rat odsetkowych na zasadach określonych w § 1 każdego z aneksów.

Umowa kredytu została zmieniona aneksem nr 3 z dnia 17 lipca 2014 r., na mocy którego bank zapewnił M. B. (2) i M. B. (1) możliwość dokonywania spłat rat kredytu w CHF. W § 1 ust. 7 aneksu strony ustaliły zasady określania wysokości kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji kredytu, który ma zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu.

Na mocy kolejnych zawartych przez strony aneksów (nr 4 z dnia 25 lutego 2015 r., nr 5 z dnia 30 października 2015 r. oraz nr 6 z dnia 25 sierpnia 2016 r.) bank ponownie udzielał kredytobiorcom kolejnych okresów karencji w spłacie rat, ponadto strony postanowiły o wydłużeniu okresu kredytowania o 108 miesięcy, a więc do dnia 31 marca 2045 r.

zgodnie z aneksem nr 5 oraz ustaliły zasady rozliczenia zadłużenia w związku z powstaniem zaległości w spłatach – zgodnie z aneksem nr 6

Bank finansował akcję kredytową w złotych depozytami złotowymi, zaś akcję kredytów indeksowanych w CHF kredytami i pożyczkami w walucie CHF zaciąganych na ranku międzybankowym. Bank, podobnie jak N. (...) ustalał tabele kursowe około godziny 16 na podstawie średnich notowań z rynku międzybankowego prezentowanych w serwisie internetowym R.. Tabela banku obowiązywała przez cały kolejny dzień roboczy i udostępniana jest na stronie internetowej banku oraz w placówkach banku.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że powyższy stan faktyczny ustalili na podstawie wymienionych wyżej dokumentów, których wartość dowodowa nie była kwestionowana przez strony i także Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich waloru dowodowego.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy oparł się również częściowo na dowodzie z przesłuchania powodów, w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. Jakkolwiek w ocenie Sądu powodowie rzetelnie przedstawili informacje na temat przyczyn i samego zawarcia umowy kredytowej to w przypadku pozostałych okoliczności ich zeznania nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Sąd nie dał wiary powodom w zakresie, w jakim zaprzeczali, że bank nie przedstawił im ryzyka związanego z wahaniami kursowymi CHF i oprocentowaniem, bowiem stanowiące dowód dokumenty, w tym umowa, świadczą o faktach przeciwnych, zaś od zawarcia umowy do złożenia zeznań przez powodów upłynęło ok. 15 lat, co w świetle doświadczenia życiowego każe wnioskować, że powodowie nie pamiętają szczegółowo okoliczności zawarcia umowy. Zebrany materiał dowodowy i ustalony stan faktyczny wskazują, że w chwili zawierania umowy kredytu powodowie została poinformowani i posiadali pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem waloryzowanym do waluty obcej, a także o ryzyku walutowym, kursie walut i ich jednostronnym ustalaniu przez bank.

Sąd Okręgowy pominął materiał w postaci opracowania, w zakresie wyrażanych tam poglądów i opinii, pt. „Ocena wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu” opracowanej przez Departament Bankowości Komercyjnej i Specjalistycznej oraz Instytucji Płatniczych Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego w 2013 r., bowiem przyjęcie tego materiału za podstawę ustaleń faktycznych stanowiłoby naruszenie art. 278 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy pominął pozostałe dowody z dokumentów lub kopii dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, nie wskazanych powyżej, jako niemające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne.

W ocenie Sądu Okręgowego powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia, czy zawarta przez nich umowa kredytu jest nieważna, jednak powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytu uznał za niezasadne, bowiem nie zostało wykazane, by umowa ta była dotknięta wadami powodującymi jej nieważność.

Sąd Wyjaśnił, że zawarta przez powodów umowa kredytu jest typem umowy uregulowanej w art. 69 Prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku. Zgodnie z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego w brzmieniu z dnia zawarcia umowy kredytu przez powodów, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Umowa kredytu zawarta przez powodów w dniu 15 marca 2006 roku określa kwotę i walutę kredytu (379 918,37 zł), cel kredytu, zasady i termin spłaty kredytu (spłata w ciągu 360 miesięcy, poprzez comiesięczną zapłatę kapitału wraz z odsetkami), wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, a także pozostałe warunki wskazane w przytoczonym przepisie.

W ocenie Sądu Okręgowego w umowie określone zostały wszystkie istotne elementy umowy kredytu, zgodnie z prawem bankowym, cywilnym i w ramach dozwolonego obrotu dewizowego, a w szczególności w zakresie określenia kwoty i waluty kredytu. Umowa została opatrzona podpisami kredytobiorców i osób upoważnionych do reprezentowania banku, wraz z oświadczeniem powodów dotyczącym świadomości ponoszenia ryzyka kursowego, a jej zawarcie zostało poprzedzone złożeniem przez M. B. (2) i M. B. (1) wniosku kredytowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego poddanie wynikających z umów kredytów świadczeń w PLN waloryzacji do CHF nie jest sprzeczne z typem umowy kredytu hipotecznego. W dacie zawarcia umów kredytu obowiązywał art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż pieniądź, w którym zobowiązanie zostało wyrażone. Miernikiem tym może być także inna waluta.

Za zgodne z prawem Sąd Okręgowy uznał zastosowanie w spornej umowie waloryzacji. Wskazał, że w świetle okoliczności towarzyszących zawarciu umowy kredytu oraz w świetle określonych w tej umowie warunków, poddanie kredytu w PLN waloryzacji wartością CHF należy uznać za działanie racjonalne i ekonomicznie uzasadnione, skoro warunkowało oparcie oprocentowania na niższej stopie bazowej niż w przypadku kredytu złotowego, nie powiązanego z walutą obcą.

Sąd Okręgowy uznał, że umowa nie jest również sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Powodowie zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu indeksowanego, oferowanego przez pozwanego bank jako najkorzystniejszego w danej chwili produktu pod względem wysokości raty i oprocentowania. Bank zapewnił powodom możliwość zapoznania się z warunkami kredytu oraz ryzykami z nim związanymi i to ostatecznie od powodów zależało zawarcie umowy kredytowej tego rodzaju.

Powód zeznał, że miał świadomość wahań kursów walut, a jego obserwacje były zbieżne z przedstawioną przez bank ofertą. Podkreślić należy, że przed zawarciem umowy z pozwanym bankiem powodowie posiadali zaciągnięte zobowiązanie w walucie obcej (również wyrażonej w CHF), a celem zawarcia umowy z pozwanym była konsolidacja wszystkich ciężających na powodach zobowiązań.

Powodowie, mając świadomość ryzyka związanego z kredytem, zdecydowali się na jej zawarcie, jako umowy najkorzystniejszej z przedstawionych im ofert, a w momencie jej podpisania znali i rozumieli jej warunki. Skoro powodowie zapoznali się z treścią umowy, znali charakter zobowiązania wyrażonego w walucie obcej jako strony wcześniej zaciągniętego kredytu waloryzowanego kursem CHF, to mimo świadomości ryzyka zmiany kursy waluty uznali, że opłacalne jest zaciągnięcie kredytu w CHF.

Powodowie oświadczyli (oświadczenia złożone w § 4 umowy), że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko. Powodowie nie wykazali, aby ich decyzja była efektem nielojalnego postępowania banku, a w szczególności, aby doradca bankowy celowo skłonił powodów do zaciągnięcia kredytu tego rodzaju przewidując nieuchronną i znaczną aprecjację CHF. W tych okolicznościach nie można przyjąć, iżby umowa kredytowa zawarta przez powodów była wynikiem zachowania nielojalnego, czy nieuczciwego postępowania banku.

Sąd Okręgowy nie znalazł też podstaw, by uznać umowę za zawartą w celu obejścia ustawy, a zwłaszcza ustawy Prawo bankowe. Umowa ta odpowiada cechom ustawowego typu umowy kredytu, a zawarte w niej postanowienie polegające na poddaniu kredytu waloryzacji kursem CHF nie wypacza ustawowego typu umowy kredytu, a zatem nie wykracza poza granice swobody umów.

Rozpoznając zarzut abuzywności niektórych postanowień umowy kredytu, Sąd Okręgowy wskazał na treść art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z nim, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w

tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z treścią art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W świetle treści dowodów z dokumentów i zeznań powoda, zdaniem Sądu Okręgowego, brak jest podstaw do uznania, że zawierając przedmiotową umowę powód działał jako konsument, a więc w celu niezwiązanym bezpośrednio z prowadzeniem działalności gospodarczej. W tym czasie powód prowadził działalność gospodarczą, zaś kredyt został częściowo przeznaczony na spłatę kredytu obrotowego, inwestycyjnego oraz kredytu na zakup samochodu, który był wykorzystywany w prowadzeniu działalności gospodarczej, nie spełniona jest zatem charakterystyczna konsumenta przesłanka w postaci oderwania czynności prawnej od działalności gospodarczej lub zawodowej powoda.

Okoliczności sprawy nie dają podstaw do uznania, aby powódka zawierając przedmiotową umowę nie była konsumentem. Dlatego też Sąd Okręgowy dokonał oceny zarzutu abuzywności niektórych postanowień umowy i jej wpływu na ważność umowy kredytu.

Powodowie podnosili, że postanowienia o przeliczeniu raty kredytu przyznawały bankowi prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu oraz wysokości rat kredytu, poprzez arbitralne wyznaczanie w tabelach kursowych banku kursów kupna i sprzedaży. Twierdzili także, że w umowie zabrakło kryteriów kształtowania kursu oraz czynników, które miałyby determinować ich wysokość. O ile jednak takie uprawnienia banku mogą w pewnych sytuacjach stanowić naruszenie dobrych obyczajów, o tyle strona powodowa nie wykazała, aby tabele kursowe pozwanego banku różniły się od rynkowych kursów kupna i sprzedaży waluty, a ewentualnie aby różnica była tak znaczna, że może być uznana za przejaw rażącego naruszenia kredytobiorcy oraz kształtowania praw i obowiązków kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. Powodowie dokonali świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które w chwili zawierania umowy były dla nich korzystne. Dopiero, gdy wahania rynku walutowego doprowadziły do znaczącego wzrostu kwoty rat kredytu, ocenili, że kredyt nie był dla nich korzystny, a ryzyko, o którym zostali poinformowani było znaczące. Pogorszenie sytuacji ekonomicznej powodów nie było jednak bezpośrednim skutkiem zagwarantowania pozwanemu możliwości określania kursów CHF, lecz wynikiem istotnych zaburzeń na rynku walutowym, które doprowadziły do deprecjacji PLN w stosunku do CHF.

Niezależnie od powyższych rozważań Sąd Okręgowy wskazał, że nawet po wyeliminowaniu z przedmiotowej umowy odwołania do tabeli kursów pozwanego banku możliwe jest wykonanie tej umowy zgodnie z zamiarem stron, co oznacza, że ewentualna abuzywność odwołania się do bankowej tabeli kursów nie wywołuje skutku w postaci pozbawienia przedmiotowej umowy cech umowy kredytu i w konsekwencji jej sprzeczności z naturą umowy tego typu. Tytuł umowy „Umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej”, postanowienie zawarte w § 1 ust. 1 umowy „Bank udziela Kredytobiorcy kredytu w kwocie 379 918,37 zł indeksowanego kursem CHF” oraz § 14 regulaminu do umowy kredytu hipotecznego pozwalają wnioskować, że istotą porozumienia stron było zawarcie umowy kredytu w PLN indeksowanego kursem CHF w celu uzyskania oprocentowania opartego na LIBOR 3M.

W razie przyjęcia abuzywności mechanizmu przeliczeń opartych na kursie CHF z tabeli banku, w dacie zawarcia umowy można było ominąć powstałą w umowie lukę poprzez odesłanie do bezwzględnie obowiązującego przepisu prawa, regulującego sposób ustalania i publikowania w Polsce kursów walut obcych, w tym CHF. Zgodnie bowiem z art. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o (...) (tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 1810), tak wg stanu na dzień zawarcia umowy, jak i obecnie, NBP realizuje politykę walutową ustaloną przez Radę Ministrów w porozumieniu z Radą (Polityki Pieniężnej), zasady ustalania kursu złotego w stosunku do walut obcych ustala Rada Ministrów w porozumieniu z Radą, zaś NBP ogłasza bieżące kursy walut obcych oraz kursy innych wartości dewizowych. Począwszy od uchwały z dnia 23 lipca 1999 r. w sprawie ogłaszania kursów złotego w stosunku do walut obcych, Narodowy Bank Polski

określał sposób ustalania i ogłaszania kursów (kupna, sprzedaży i średnich) obcych walut wymiennalnych, w tym franka szwajcarskiego.

Alternatywnym sposobem ustalenia kursu wymiany walut, wg którego nastąpi przeliczenie świadczeń stron, w sytuacji braku ścisłego uregulowania tej kwestii w umowie, może być odwołanie się do rynkowej, a więc niezależnej od woli stron, wartości CHF, którą obok kursu średniego publikowanego przez NBP publikują serwisy finansowe takie, jak R. i B..

Kierując się potrzebą respektowania zgodnego zamiaru stron co do zawarcia umowy o kredyt w PLN waloryzowany kursem CHF w celu uzyskania niższego oprocentowania i w konsekwencji niższej raty kapitałowo-odsetkowej, przy założeniu, że abuzywny jest określony w umowie jedynie sposób określenia kursu waluty waloryzacji, nie zachodzi zatem potrzeba poszukiwania pozaumownej normy regulującej wzajemne prawa i obowiązki stron umowy o kredyt waloryzowany (indeksowany), skoro abuzywna nie jest cała umowna norma waloryzacyjna, lecz jedynie postanowienie odsyłające do bankowego kursu waluty. W ocenie Sądu desygnatem zawartego w umowie pojęcia „kurs CHF” można uznać zarówno kurs ustalany przez NBP w ramach swoich określonych ustawowo zadań, jak kurs publikowany przez niezależne jednostki gromadzące i publikujące rynkowe kursy walut, takie jak R. czy B..

Odnosząc się do zamarkowanego w uzasadnieniu pozwu zarzutu wyzysku, Sąd Okręgowy wskazał, że uprawnienia z art. 388 k.c. wygasają z upływem lat dwóch od dnia zawarcia umowy (§ 2). Wobec powyższego, abstrahując od kwestii, czy okoliczności niniejszej sprawie uzasadniałyby przyjęcie wyzysku, powodowie nie mogą korzystać z ww. uprawnień po upływie przeszło 13 lat od zawarcia umowy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Powodowie są stroną przegrywającą spór, jednakże Sąd Okręgowy uznał za sprawiedliwe obciążenie ich kosztami poniesionymi przez pozwanego jedynie w pewnym stopniu, tj. w zakresie wynagrodzenia pełnomocnika (5 400 zł) i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł, rozdzielając te koszty po połowie. Podnieść trzeba, że nierówna jest ekonomiczna pozycja stron, a skoro pozwany bank prowadzi szereg podobnych spraw dotyczących zobowiązań waloryzowanych kursem CHF to nakład pracy na dostosowanie stanowiska pozwanego do realiów konkretnej sprawy nie był znaczny.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając wyrok w całości.

Powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Powodowie zarzucili:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej oceny materiału dowodowego, wbrew treści istniejących dowodów skutkującej uznaniem, że:

a) umowa nie miała charakteru konsumenckiego, powód nie był konsumentem na potrzeby zawarcia umowy, podczas gdy umowa nie miała charakteru kredytu firmowego, środki pochodzące z kredytu były przeznaczone na zabezpieczenie potrzeb mieszkaniowych, umowa zabezpieczona była hipoteką, co było przede wszystkim właściwe dla kredytów mieszkaniowych, ponadto sąd uznał, że powodowie rzetelnie przedstawili przyczyny i fakt zawarcia umowy kredytowej, zaś ich zeznania zostały uznane za niewiarygodne jedynie w pozostałym zakresie;

b) powodowie zostali należycie poinformowani o ryzykach wynikających z zawarcia kwestionowanej umowy kredytu, podczas gdy nie zostali oni należycie i rzetelnie poinformowani o ryzykach finansowych zawarcia umowy, w tym ryzyku i skali wahań waluty, tym bardziej w perspektywie okresu na jaki umowa została zawarta, a co więcej byli zapewnieni o bezpieczeństwie produktu i stabilności kursu waluty CHF;

c) powód M. B. (2) w toku przesłuchania miał oświadczyć, że rozumiał ryzyko finansowe związane z zawarciem kwestionowanej umowy, podczas gdy takie sformułowanie nie zostało wyartykułowane;

d) powodowie nosili się od początku z zamiarem zawarcia umowy o kredyt indeksowany kursem CHF z pozwanym, podczas gdy nie jest to faktem, ponieważ otrzymali informację o braku zdolności kredytowej na typowy kredyt złotowy, a nadto z treści przesłuchania powodów wynika, że potrzebowali oni kredytu konsolidacyjnego ze względu na całość ich zobowiązań, by zapewnić sobie i dzieciom bezpieczne warunki utrzymania się oraz na wykończenie domu;

e) bezpodstawne uznanie zeznań powodów za niewiarygodne w zakresie przekraczającym wskazane przez sąd wypowiedzi o przyczynach i fakcie zawarcia umowy, co skutkowało błędnym ustaleniem przede wszystkim takich faktów, jak:

- charakter prawny umowy, albowiem doszło do błędnego uznania, że powód nie miał statusu konsumenta w związku z zawartą umową;

- powodowie w sposób należyty i rzetelny zostali poinformowani i posiadali pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem indeksowanym do CHF, a także o ryzyku walutowym, kursie walut i jego jednostronnym ustalaniu przez bank, jak również o skutkach finansowych zawartej umowy, przy czym jednocześnie nie ustalono istotnych dla rozstrzygnięcia takich faktów jak: naruszenie obowiązków informacyjnych przez bank w toku zawarcia umowy i podczas procedury kredytowej (I), kredyt był przeznaczony na konsolidację zobowiązań faktycznie związanych z zabezpieczeniem potrzeb bytowych rodziny oraz na wykończenie nieruchomości zatem oboje kredytobiorcy mieli przymiot konsumentów (II), powodowie nie zostali w sposób rzetelny poinformowani o działaniu mechanizmu indeksacji, potencjalnych skutkach finansowych zawarcia umowy, ponoszenia ciężaru ryzyka zmiany kursu waluty w sposób bezgraniczny, faktycznych obciążeniach finansowych mogących wyniknąć na skutek realizacji przez bank umowy według jej literalnej treści (III), umowa w sposób nierównomierny zabezpiecza jej strony (IV).

2. naruszenie art. 353¹ k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwą subsumpcję, co skutkowało błędnym stwierdzeniem przez Sąd Okręgowy, że treść umowy nie narusza zasady swobody umów;

3. naruszenie art. 69 ustawy Prawo bankowe poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwą subsumpcję, co skutkowało błędnym stwierdzeniem przez Sąd Okręgowy, że umowa, nie jest sprzeczna z treścią w/w przepisu;

4. naruszenie art. 58 § 1, 2 i 3 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwą subsumpcję skutkującą uznaniem, że umowa nie jest sprzeczna z ustawą i zasadami współzycia społecznego;

5. naruszenie art. 22¹ k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwą subsumpcję i w konsekwencji błędne uznanie, że powód na potrzeby urnowym nie miał statusu konsumenta, pomimo, że kwestionowana umowa nie miała związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, a tym bardziej bezpośredniego;

6. naruszenie art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwą subsumpcję, poprzez błędne uznanie przez Sąd Okręgowy, że umowa nie narusza w/w przepisów, zaś nawet jeżeli, to zdaniem Sądu Okręgowego pominięcie mechanizmu indeksacji prowadzi do konieczności zastosowania bliżej nie sprecyzowanych wyrażonych przez Sąd alternatywnie regulacji lub kryteriów wyrażonych przez NBP lub podmioty prywatne tj. jednostki R. i B.;

7. naruszenie art. 358 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwą subsumpcję skutkującą stwierdzeniem, że może mieć on zastosowanie do stosunku prawnego wiążącego strony, podczas gdy w dacie umowy przytoczony przepis nie obowiązywał;

8. naruszenie art. 65 k.c. poprzez dokonanie przez Sąd Okręgowy błędnej wykładni umowy wyrażającej się w stwierdzeniu przez sąd, że okoliczności takie jak jednostronny rozkład ryzyka walutowego i możliwość jednostronnego

ustalania kursu waluty na potrzeby wykonania umowy były objęte konsensusem powodującym skuteczne nawiązanie stosunku prawnego, godzącego w zasadę swobody umów.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji powodów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzuty apelacji koncentrują się na dwóch kwestiach – po pierwsze, na kwestii bezwzględnej nieważności umowy, po drugie, na kwestii możliwości uznania powoda za konsumenta.

W pierwszej kolejności rozważania wymagają te zarzuty apelacji, które zmierzają do podważenia stanowiska Sądu Okręgowego, iż brak jest podstaw do uznania powoda za konsumenta, bowiem kwestia ta ma również znaczenie dla oceny zarzutów zmierzających do wykazania nieważności umowy.

Powodowie zakwestionowali ustalenie, że umowa nie miała charakteru konsumenckiego, tj. powód zawierając umowę nie działał jako konsument. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut ten nie jest zasadny. Trafnie Sąd Okręgowy wskazał na definicję konsumenta z art. 22¹ k.c. W świetle tego przepisu za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Według art. 2 pkt 1 i motyw 17 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/83/UE z dnia 25 października 2011 r. w sprawie praw konsumentów, zmieniającej dyrektywę Rady 93/13/EWG i dyrektywę 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającej dyrektywę Rady 85/577/EWG i dyrektywę 97/7/WE (Dz.Urz.U.E.L nr 304, s. 64) na gruncie obecnego stanu prawnego za konsumenta uważa się osobę fizyczną działającą w celach niezwiązanych z ich działalnością handlową, gospodarczą, rzemieślniczą lub wykonywaniem wolnego zawodu. Gdy umowa zawierana jest w celach, które częściowo są związane z działalnością handlową danej osoby, a częściowo nie są z nią związane, a cel handlowy jest do tego stopnia ograniczony, że nie jest dominujący w ogólnym kontekście umowy, taka osoba również powinna być uznawana za konsumenta. Prawodawca unijny nakazał zatem oceniać czynność prawną dokonywaną przez potencjalnego konsumenta przez pryzmat celów, do jakich ona zmierza. Nacisk na intensywność powiązania, która zawarta jest w art. 22¹ k.c. wymaga uwzględnienia tego ujęcia, z rozważeniem rodzaju czynności i jej przedmiotu oraz przeznaczenia nabywanego towaru lub usługi. Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 2014 r., V CSK 630/13 bezpośrednio powiązania nie oznacza, że każda czynność wykraczająca poza ścisłe ramy określonej branży, w której działa przedsiębiorca, automatycznie zapewnia ochronę właściwą konsumentowi. W orzecznictwie wyrażono przy tym pogląd, iż wykonywanie działalności gospodarczej obejmuje także czynności zmierzające do stworzenia właściwych warunków do jej wykonywania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05, czy z dnia 23 marca 2006 r., I UK 220/05). W przypadku ciągu czynności, których celem jest rozpoczęcie działalności gospodarczej, funkcjonalnie jej zatem służących, orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości wyłączało ochronę konsumencką (por. wyrok z dnia 3 lipca 1997 r., C – 269/95, F. B. przeciwko D. S.). Zdaniem Sądu Apelacyjnego te wszystkie argumenty winny być brane pod uwagę przy ocenie statusu powodów w chwili zawierania spornej umowy. W ich świetle nie można zgodzić się z powodami, że sporna umowa kredytu nie została zawarta w celach związanych z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą. Sam fakt, że w treści umowy nie ma odniesienia do faktu zawarcia umowy przez powoda jako przedsiębiorcę, nie może mieć dla ustania statusu powoda przesądzającego znaczenia. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 września 2019 r., IV CSK 334/18, dla przyznania danej osobie fizycznej statusu konsumenta nie ma decydującego znaczenia cel podjętej czynności (np. pomnożenie majątku, odniesienie korzyści podatkowych, zapewnienie środków na utrzymanie np. na emeryturze), nie ma też znaczenia subiektywne przekonanie tej osoby, że nie dokonywała ona z przedsiębiorcą określonych czynności prawnych w ramach działalności gospodarczej, lecz okoliczności mogące posłużyć obiektywnej ocenie charakteru tej działalności. Nie może być uważana za konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. osoba fizyczna, która w określonych stosunkach umownych z bankiem jest w istocie przedsiębiorcą, zawodowcem, profesjonalistą, albowiem w ten sposób dochodzi do swoistego „zamazywania” różnic między konsumentem i nie-konsumentem. Nie

jest w takiej sytuacji wyłączone niebezpieczeństwo manipulowania przez kontrahentów banków będących osobami fizycznymi, twierdzeniami o przysługującym im statusie konsumenta i związaną z nim ochroną prawną, w zależności od powodzenia lub niepowodzenia finansowego określonych transakcji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie to treść umowy kredytu przesądza o prawidłowości ustalenia Sądu Okręgowego, że powód, zawierając umowę kredytu, nie działał jako konsument, działał bowiem w bezpośrednim związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Sporna umowa kredytu zawarta została w celu uzyskania środków na spłatę zobowiązań zaciągniętych w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą powoda. Z treści umowy jednoznacznie wynika, że z zaciągniętego przez powoda kredytu w łącznej kwocie 379 18,37 zł, kwota 27 500 zł była przeznaczona na spłatę konkretnego kredytu obrotowego w (...) (umowa nr (...) z dnia 12 września 2003 r.), a dalsza kwota 250 000 zł na spłatę kredytu inwestycyjnego w (...) (umowa nr (...) z dnia 5 marca 2002 r.). Z kolei z przedstawionych w niniejszej sprawie ww. umów kredytu obrotowego i inwestycyjnego wynika, że były to kredyty zaciągnięte przez powoda w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

Co więcej, z treści umowy kredytowej wynika również, że kwota 26 000 zł była przeznaczona na spłatę kredytu samochodowego zaciągniętego w (...) S.A. (umowa z dnia 22 kwietnia 2002 r.). Z kolei z zeznań powoda wynika, że samochód był przez niego wykorzystywany w działalności gospodarczej. Zatem również w tym zakresie zaciągnięty kredyt miał związek z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą, miał bowiem na celu zaspokojenie zobowiązań powoda, jako przedsiębiorcy.

Nawet jeśli pozostała część kredytu była przeznaczona na cele niezwiązane z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą, nie można tracić z pola widzenia, że ok. 80 % kredytu, było przeznaczone na zaspokojenie zobowiązań powoda związanych z jego działalnością gospodarczą.

W świetle jednoznacznie wskazanych celów, na jakie ma być przeznaczony kredyt, nie można dać wiary powodom, że środki pochodzące z kredytu były przeznaczone na zabezpieczenie potrzeb mieszkaniowych rodziny.

Zawarta przez strony umowa miała charakter tzw. czynności mieszanej związanej zarówno z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą, jak i innymi celami. Niewątpliwie jednak element jej zawarcia powiązany z zaspokajaniem potrzeb prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej jest elementem dominującym. Oznacza to, że powoda nie można traktować jako konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c., a tym samym nie może on korzystać z ochrony, o której mowa w art. 385¹ k.c., która przysługuje wyłącznie konsumentom.

Oznacza to również, że brak jest podstaw do stwierdzenia abuzywności postanowień umowy kredytu z uwagi na niedopełnienie przez pozwanego bank obowiązków informacyjnych co do ryzyka walutowego, wywodzonych z postanowień dyrektywy 93/13.

Z kolei odnośnie powódki brak jest podstaw do odmowy przyznania jej statusu konsumenta. W chwili zawierania spornej umowy kredytu nie prowadziła ona działalności gospodarczej. Tym niemniej, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sytuacji, gdy z treści umowy jednoznacznie wynikały cele, na jakie środki z kredytu mają być przeznaczone, które ewidentnie były powiązane z działalnością gospodarczą powoda, uznać należy, że powódka miała pełną świadomość powiązań między zaciąganym kredytem i działalnością gospodarczą jej męża. Co istotne, kredyt był przeznaczony na zaspokojenie zobowiązań powoda jako przedsiębiorcy, za które powódka z mocy art. 41 k.r.o. ponosi również odpowiedzialność. W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, powoływanie się przez powódkę na ochronę z art. 385¹ - art. 385 k.c. uznać należy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Kolejną kwestią podnoszoną w apelacji powodów jest kwestia bezwzględnej nieważności umowy kredytu. Powodowie bowiem podnieśli zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 353¹ k.c. art. 69 ustawy Prawo bankowe oraz art. 58 § 1, 2 i 3 k.c., których to naruszeń upatrują w braku uznania umowy kredytu za bezwzględnie nieważną.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego również te zarzuty apelacji nie są zasadne.

Uzgodnienie przez strony, że kredyt zostanie rozliczony w innej walucie niż waluta kredytu co do zasady w sprzeczności z naturą zobowiązania, którego źródłem jest umowa, nie narusza również prawa ani zasad współżycia społecznego. Umowa kredytu dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony, bank zobowiązuje się do oddania określonej sumy do dyspozycji kredytobiorcy, natomiast ten ostatni do jej zwrotu. Jeżeli zatem bank zobowiązał się do oddania do dyspozycji powodów oznaczonej sumy w złotych, której wysokość wynika wprost z umowy, to taka kwota może być przeliczona według innej waluty i określonych w umowie zasad. Klauzula waloryzacyjna, której skuteczność i ważność kwestionują powodowie, jest postanowieniem umownym, które w świetle zasady swobody umów jest dopuszczalne. W orzecznictwie utrwalony jest też pogląd, że umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej, w tym franka szwajcarskiego, nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 19 marca 2015 roku, IV CSK 362/14, z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, z dnia 1 marca 2017 roku, IV CSK 285/16, z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18 i z dnia 2 czerwca 2021 roku, I (...) 55/20). Ustawa z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984) potwierdziła tylko to, co wcześniej wynikało już z zasady autonomii woli stron, a mianowicie, że przed wejściem w życie tej ustawy dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt indeksowany. Jeśli natomiast chodzi o zarzut, że poprzez odesłanie w spornej umowie kredytowej do kursów z tabeli pozwanego banku, bez sprecyzowania w umowie, jak te kursy będą przez bank ustalane, została naruszona swoboda kontraktowa stron i tak ukształtowany stosunek zobowiązaniowy, to również w tym zakresie stanowisko powodów nie zasługuje na uwzględnienie. Można zgodzić się z powodami, że odesłanie do kursów waluty indeksacji z tabeli banku, może być odczytane jako przyznanie bankowi swobody w kształtowaniu wysokości zobowiązania powodów. Jednakże okoliczność ta sama przez się nie daje podstaw do uznania, że tak ukształtowany stosunek zobowiązaniowy pozostaje w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego w rozumieniu art. 353¹ k.c. Gdy bowiem chodzi o przyjęty sposób określenia świadczeń, który odwoływał się do tabeli własnej banku, zauważyć można, że pozostawienie oznaczenia świadczenia osobie trzeciej, czy jednej ze stron stosunku zobowiązaniowego, pojawia się zarówno w rozwiązaniach międzynarodowych (por. R. Trzaskowski „Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa”, wyd. II WKP 2017), jak i uznawane jest w prawie polskim, np. dla ustalenia ceny sprzedaży w art. 536 § 1 k.c. bądź w innych stosunkach – w granicach zakreślonych art. 353¹ k.c. Analiza art. 385¹–385³ k.c. może wskazywać na dopuszczalność takiej konstrukcji również w relacjach z konsumentami. Skłania to do wniosku, że sięgnięciu przez strony do tabeli kursów banku, która miała charakter ogólny i regulowała stosunki danego rodzaju, analogicznie jak w przypadku cenników powszechnie stosowanych przez przedsiębiorców w relacjach z kontrahentami, co do zasady nie sprzeciwiały się bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa i nie jest ono sprzeczne z naturą stosunków umownych. Z tego punktu widzenia, zdaniem Sądu Apelacyjnego, można posłużyć się analogią do uregulowań odnoszących się do określania ceny w umowie sprzedaży. Otóż, w myśl art. 536 § 1 k.c. cenę można określić przez wskazanie podstaw do jej ustalenia. Jak wskazuje się w doktrynie, szeroka formuła art. 536 § 1 k.c. pozwala stwierdzić – przez porównanie do art. 296 § 1 k.z. – że ustawodawca ujmuje podstawy do ustalenia ceny szeroko. Powód nie wykazał, by pozwany bank ustalał kursy CHF tylko na potrzeby tej konkretnej umowy zawartej z powodem, zatem nie można mówić, by odesłanie w postanowieniach umowy do tabeli pozwanego banku stosowanych również w relacjach z innymi kontrahentami naruszało naturę nawiązanego stosunku zobowiązaniowego.

Zasada swobody umów wyrażona w art. 353¹ k.c. obejmuje także przyzwolenie na faktyczną nierówność stron, jeśli jest wyrazem ich woli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2013 r., III CSK 223/12). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. (Sygn. akt I CSK 1049/14), umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego). W zakresie „umowy kredytu indeksowanego” dochodzi bowiem do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższych okresach. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio w relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank),

ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). Z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 r., III CZP 15/91 wynika m.in., że „za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów.” Uchwała ta została podjęta w okresie, kiedy nie obowiązywały jeszcze przepisy dotyczące ochrony konsumentów. Obecnie tego rodzaju klauzule, jak zastosowane w niniejszej sprawie, zostały wymienione przez ustawodawcę w art. 385³ k.c. jako niedozwolone klauzule umowne, co przemawia zdaniem Sądu Apelacyjnego za uznaniem, iż nie są one bezwzględnie zabronione. Postanowienia umowne pozwalające na jednostronne kształtowanie kursu waluty indeksacyjnej przez bank bez wskazania w umowie obiektywnych kryteriów ustalania tych kursów są obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego oceniane niemal jednolicie jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18, wyrok SN z 29 października 2019 r. IV CSK 309/18). Gdyby określony zapis umowny naruszał bezwzględnie obowiązujące przepisy, to nie można byłoby stwierdzić jedynie jego abuzywności.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można również uznać, by takie ukształtowanie umowy było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Taki zarzut mógłby być uzasadniony wówczas, gdyby pozwany bank w sposób nieuczciwy nakłonił powodów do zawarcia spornej umowy i gdyby kursy walut z tabel banku odbiegały od kursów rynkowych. Powodowie tych okoliczności w niniejszej sprawie nie wykazali. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można dać wiary powodom, że zostali zapewnieni, że kredyt w CHF jest dla nich optymalnym rozwiązaniem i że kredyt w CHF jest najlepszą formą kredytu, gdy jednocześnie w § 4 ust. 3 umowy kredytu ujęte zostało zapewnienie powodów, że są świadomi ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko. Ciężar dowodu, że pozwany nadużył swej pozycji wobec powodów np. przez wprowadzenie powodów w błąd co do skali tego ryzyka spoczywał na powodach. Nie można zgodzić się z powodami, że o nieważności umowy świadczy należyte i rzetelne poinformowanie powodów o ryzykach finansowych zawarcia umowy, w tym ryzyku i skali wahań waluty, tym bardziej w perspektywie okresu, na jaki umowa została zawarta, a co więcej byli zapewnieni o bezpieczeństwie produktu i stabilności kursu waluty CHF. O tym, że powodowie byli świadomi ryzyka walutowego, świadczy zaakcentowany przez nich zapis umowy potwierdzający, że są świadomi ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i w pełni je zaakceptowali (§ 4 ust. 3 Umowy). Zdaniem Sądu Apelacyjnego samo ogólnikowe twierdzenie powodów, że nie byli świadomi ryzyka walutowego, nie rozumieli tego ryzyka nie jest wystarczające to poważenia prawidłowości ustaleń Sądu Okręgowego poczynionych w oparciu o pisemne oświadczenie powodów, w sytuacji, gdy powodowie nie wyjaśnili, dlaczego mieliby podpisać w istocie fałszywe oświadczenie, a same twierdzenia powodów, złożone po upływie szeregu lat od dnia zawarcia umowy, nie mogą być w tym zakresie uznane za wiarygodne.

Reasumując, zarzuty apelacji nie podważają prawidłowości zaskarżonego wyroku, dlatego też apelacja powodów została oddalona w oparciu o art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zasądził od M. B. (1) i M. B. (2) na rzecz (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 4 050 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, nie obciążając powodów tymi kosztami w pozostałym zakresie. Kwota kosztów procesu zasądzona od powodów stanowi połowę stawki minimalnej kosztów zastępstwa procesowego pozwanego. Sąd Apelacyjny miał na uwadze wysokość zobowiązań kredytowych ciążyących w dalszym ciągu na powodach oraz fakt, że wysokość wynagrodzenia pozwanego jest li tylko pochodną wartości przedmiotu sporu.

Beata Kozłowska